

Postanowienie z dnia 24 maja 2001 r.

I PKN 411/00

Rozstrzygnięcie w wyroku przez sąd pracy o przekazaniu sprawy sądowi cywilnemu z uwagi na to, że zgłoszone przez pracownika żądanie nie należy do kategorii roszczeń z zakresu prawa pracy nie kończy postępowania w sprawie i wobec tego kasacja od niego nie przysługuje (art. 392 KPC).

Przewodniczący Prezes SN Walerian Sanetra (sprawozdawca), Sędziowie SN: Jadwiga Skibińska-Adamowicz, Barbara Wagner.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 24 maja 2001 r. sprawy z powództwa Marka A. przeciwko Franciszkowi G. - właścicielowi Przedsiębiorstwa „D.” w G. o ustalenie, wydanie świadectwa pracy i zapłatę, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 23 lutego 2000 r. [...]

o d r z u c i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

W imieniu powoda Marka A. wniesiona została kasacja od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 23 lutego 2000 r. [...], którym oddalono jego apelację od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku z siedzibą w Gdyni z dnia 7 października 1999 r. [...].

Powód wniósł o zasądzenie od pozwanego Franciszka G. - właściciela Przedsiębiorstwa „D.” w G. kwoty 218,88 zł tytułem nierozliczonej delegacji do S. w dniach od 17 marca 1994 r. do 16 kwietnia 1994 r., podnosząc, iż u pozwanego pracował od dnia 1 marca 1993 r. Pismem z dnia 21 września 1994 r. sprecyzował dochodzone roszczenie na kwotę 220.16 zł. W dniu 21 września 1994 r. rozszerzył powództwo wnosząc o zasądzenie kwot: 1) 8.400 zł - tytułem zaległego wynagrodzenia (od dnia 15 sierpnia 1992 r.); 2) 750 zł z tytułu ekwiwalentu za używanie własnej odzieży roboczej i środków czystości. Na posiedzeniu wyjaśniającym w dniu 3 października 1994 r. powód oświadczył, że w niniejszej sprawie nie zgłasza roszczeń związanych

z zasiłkiem chorobowym i nadto wniósł o: 1) kwotę 600 zł tytułem ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy za 1994 rok, 2) 1.800 zł tytułem odprawy pieniężnej za rozwiązanie umowy o pracę z przyczyn ekonomicznych. W piśmie procesowym z 28 listopada 1995 r. powód sprecyzował swoje roszczenia, wnosząc o: 1) ustalenie istnienia stosunku pracy w okresie od lipca 1992 r. do lutego 1993 r. i wydanie za ten okres świadectwa pracy, 2) naliczenie za ten okres stosownego wynagrodzenia prowizyjnego, tzn. ustalenia przez Sąd podstawowej stawki wynagrodzenia prowizyjno-godzinowego, a następnie rozliczenia od „tego wszystkich pozostałych dodatków” określonych we wcześniejszych pismach procesowych powoda, tj. wynagrodzenia za nadgodziny, za czas postojów, za czas urlopu wypoczynkowego, premii regulaminowej, dodatku za wysługę lat, za pracę w warunkach szczególnie szkodliwych dla zdrowia i uciążliwych oraz w dni wolne i świąteczne, 3) zasądzenie od pozwanego stosownego wynagrodzenia prowizyjnego za okres od marca 1993 r. do maja 1994 r. według tego samego sposobu, jak określony w punkcie 2. Jednocześnie powód zażądał ustalenia i naliczenia mu ostatecznie należności za zwolnienie lekarskie, delegacje służbowe, ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy oraz odprawę i wynagrodzenie za 3 dni na poszukiwanie pracy oraz kwoty 750 (zgodnie z wystawionym rachunkiem) za używanie własnej odzieży, środków czystości i piorących. Powód zażądał także (na podstawie art. 53 § 5 KP oraz art. 471 KC w związku z art. 300 KP) odszkodowania za cały czas pozostawania bez pracy od chwili zgłoszenia się do pracy, tj. od 20 marca 1995 r. do czasu wydania wyroku w tej sprawie.

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku z siedzibą w Gdyni wyrokiem z dnia 7 października 1999 r. zasądził na rzecz powoda kwotę 441,30 zł w tym: 230,16 zł tytułem delegacji, 75,30 zł tytułem ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy za rok 1994 oraz 135,84 zł tytułem ekwiwalentu za odzież roboczą, ochronną i środki czystości. Sprawę w części żądania zapłaty za okres od lipca 1992 r. do lutego 1993 r. przekazał do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Gdyni - Wydziałowi Cywilnemu. W pozostałym zakresie powództwo oddalił. Uzasadnieniem dla tego ostatecznego rozstrzygnięcia było to, że choć powód przed 1 marca 1999 r. (od lipca 1992 r. do lutego 1993 r.) wykonywał pracę na rzecz strony pozwanej, to jednak nie był jej pracownikiem (nie był zatrudniony na podstawie umowy o pracę). Stanowisko to podzielił Sąd Apelacyjny oddalając apelację w całości, a więc także w tej części, w której dotyczyła ona przekazania części żądania po-

woda do rozpoznania Sądowni Rejonowemu w Gdyni - Wydziałowi Cywilnemu (pkt 2 wyroku), z uwagi na stwierdzenie, iż roszczenie dotyczące zapłaty za okres od lipca 1992 r. do lutego 1993 r. - z tego względu, że w tym czasie powód na rzecz strony pozwanej nie świadczył pracy w ramach stosunku pracy - nie mieści się w pojęciu sprawy z zakresu prawa pracy (art. 476 § 1 KPC) i skutkiem tego nie może być rozpoznawane w trybie przewidzianym dla rozstrzygnięcia spraw z tego zakresu, a więc przez sądy pracy (sądy pracy i ubezpieczeń społecznych), które są jedynie właściwe w sprawach z zakresu prawa pracy (i ubezpieczeń społecznych). Tylko one rozstrzygają tego typu sprawy, ale też - równocześnie - sądy te nie są powołane do rozstrzygania spraw, które nie są sprawami z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych.

W skardze kasacyjnej postawiony został zarzut naruszenia art. 22 § 1 i 1¹ KP oraz art. 23 KP „poprzez niewłaściwą jego wykładnię polegającą na przyjęciu, iż ustawodawca nie stworzył domniemania istnienia stosunku pracy, a przepisy ustawodawstwa pracy nie wskazują elementów przedmiotowo istotnych umowy o pracę, a w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie wyżej wskazanych norm prawnych i przyjęcie, iż w okresie od lipca 1992 roku do lutego 1993 roku powód wykonywał pracę na podstawie umowy zlecenia nie zaś w ramach stosunku pracy, a w konsekwencji przekazanie przez Sąd pierwszej instancji sprawy w tym zakresie do rozpoznania Sądowni Rejonowemu w Gdyni - Wydziałowi Cywilnemu”. W następstwie tak sformułowanego zarzutu kasacyjnego wyrok Sądu Apelacyjnego został zaskarżony tylko w tej części, w której dotyczy pkt 2 wyroku Sądu pierwszej instancji (przekazania sprawy Sądowni Rejonowemu) i oddala w tym zakresie apelację.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja z uwagi na jej wnioski (związane z zakresem zaskarżenia) nie mogła stać się przedmiotem merytorycznego rozpoznania przez Sąd Najwyższy i dlatego została odrzucona. Z uwagi na jej przedmiot należy ona do kategorii kasacji niedopuszczalnych. W myśl art. 392 § 1 KPC kasacja do Sądu Najwyższego przysługuje stronie od wyroku lub postanowienia, wydanych przez sąd drugiej instancji i kończących postępowanie w sprawie. Przekazanie przez Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych sprawy Sądowni Rejonowemu, które nastąpiło w wyroku, a w istocie dokonane zostało w drodze postanowienia (zgodnie z art. 200 § 1 KPC, sąd, który stwier-

dzi swą niewłaściwość, przekazuje sprawę sądowi właściwemu, przy czym postanowienie sądu może zapaść na posiedzeniu niejawnym), nie było oczywiście postanowieniem kończącym postępowanie w sprawie (Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych orzekał w charakterze sądu pierwszej instancji). Rozstrzygnięciem kończącym postępowanie w sprawie nie jest także oddalenie apelacji (a w istocie zażalenia) przez Sąd w części dotyczącej przekazania sprawy do rozpoznania Sądowi Rejonowemu, bo Sąd ten sprawę w zakresie, w jakim została mu przekazana będzie rozpoznawał, a to oznacza, że postępowanie w sprawie należności dochodzonych przez powoda za okres od lipca 1992 r. do lutego 1993 r. nie zostało zakończone i tym samym zaskarżony kasacją wyrok (postanowienie) Sądu Apelacyjnego w tej części nie kończy postępowania w sprawie. Na rzecz tezy, że rozstrzygnięcia dotyczące przekazywania spraw między sądami według stanowiska ustawodawcy nie należą do kategorii rozstrzygnięć kończących postępowanie w sprawie dodatkowo przemawia analiza art. 394 pkt 1 KPC. W myśl tego przepisu zażalenie do sądu drugiej instancji przysługuje na postanowienia sądu pierwszej instancji kończące postępowanie w sprawie, a ponadto na postanowienia sądu pierwszej instancji i zarządzenia przewodniczącego, których przedmiotem jest zwrot pozwu, odmowa odrzucenia pozwu oraz przekazanie sprawy sądowi równorzędnemu lub niższemu albo podjęcie postępowania w innym trybie. Skoro w przepisie tym (między innymi) postanowienia dotyczące przekazania sprawy sądowi równorzędnemu lub niższemu zostało wymienione odrębnie - obok postanowień kończących postępowanie w sprawie - to oznacza to, iż one do tej kategorii nie należą (nie są postanowieniami kończącymi postępowanie w sprawie), a tym samym do tej kategorii nie należą także postanowienia wydane w wyniku rozpoznania zażalenia na takie postanowienia. Skoro określone postanowienie należy do kategorii postanowień, które nie kończą postępowania w sprawie to i postanowienie wydane po zbadaniu zasadności takiego postanowienia (w wyniku zażalenia) nie jest postanowieniem kończącym postępowanie w sprawie. Rozstrzygnięcie przez sąd pracy w wyroku o przekazaniu sprawy sądowi cywilnemu - z uwagi na to, że zgłoszone przez pracownika żądanie nie należy do kategorii roszczeń z zakresu prawa pracy - nie kończy postępowania w sprawie (art. 392 § 1 KPC) i wobec tego nie może zostać zaskarżone kasacją. Ponadto warto tu dodatkowo przypomnieć, że w myśl uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 1989 r., III PZP 45/88 (OSNCP 1989 r. z. 11, poz. 167) przekazanie sprawy pomiędzy wydziałem cywilnym a sądem pracy (wydziałem pracy) - i odwrotnie - w

tym samym sądzie następuje na podstawie zarządzenia przewodniczącego lub postanowienia sądu nie podlegających zaskarżeniu w drodze zażalenia. Skoro w tym przypadku w ogóle stronie nie służy zażalenie, to jest oczywiste, że tym bardziej nie mogłaby jej przysługiwać kasacja, nawet gdyby przekazanie sprawy następowało w sądzie drugiej instancji, i to w drodze postanowienia.

Z powyższych względów wniesioną kasację należało uznać za niedopuszczalną (art. 392 KPC) i z tego powodu odrzucić (art. 393⁸ § 1 KPC).

=====